



Sygn. akt II CSKP 487/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa M. H.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 czerwca 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt I ACa 104/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka M. H. wniosła o ustalenie, że zawarta przez nią 26 lutego 2009 r. z Bankiem S.A. w W. (obecnie Banki1 S.A.) w W.) umowa kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF), jest nieważna. W

uzasadnieniu wskazała na abuzywność postanowień tej umowy odnoszących się do zasad przewalutowania udzielonego kredytu i jego spłaty oraz na sprzeczność jej treści z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 19 listopada 2018 r. oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 26 lutego 2009 r. powódka zawarła z Bankiem S.A. w W. umowę nr [...] kredytu hipotecznego dla osób fizycznych „[...]”, waloryzowanego kursem CHF w celu refinansowania kredytów hipotecznych zaciągniętych w P. S.A., kredytu złotowego udzielonego przez Bank3 S.A. oraz sfinansowania prac wykończeniowych w konkretnie oznaczonym lokalu mieszkalnym. Kwota udzielonego kredytu wyniosła 750 000,00 zł, zaś w walucie waloryzacji na koniec dnia 20 lutego 2009 r., według kursu kupna walut z tabeli Banku S.A. – 242 820,60 CHF. Kredyt miał być spłacany w okresie 372 miesięcy w równych ratach kapitałowo – odsetkowych, w terminach i kwotach określonych w harmonogramie, przez obciążanie rachunku wskazanego przez kredytobiorcę. Raty miały być ustalane w złotych polskich po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku S.A., obowiązującego w dniu spłaty z godziny 14:50. Kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej równej stopie LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony, wynoszącej w dniu 29 stycznia 2009 r. 0,53%, powiększonej o stałą marżę banku w wysokości 7,40%. Do chwili dokonania wpisu w księdze wieczystej hipoteki kaucyjnej spłata kredytu była ubezpieczona, co skutkowało podwyższaniem marży o 1,50 p.p. oraz poniesieniem przez kredytobiorcę kosztów ubezpieczenia. Integralna część umowy stanowił Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych „[...]”, określający zasady spłaty kredytu, jego waloryzacji do waluty obcej, mechanizm ustalania kursów kupna i sprzedaży walut, spreadu walutowego oraz przewalutowania kredytu. Powódka przy zawarciu umowy oświadczyła, że zapoznała się z zasadami spłaty kredytu, kryteriami zmiany stóp procentowych obowiązujących w banku

i zasadami modyfikacji oprocentowania oraz że jest świadoma ryzyka kursowego i w pełni je akceptuje. Kredyt waloryzowany kursem CHF był dla niej najkorzystniejszy z oferowanych jej przez bank. W dniu 28 kwietnia 2011 r. zawarła w pozwanym banku kolejną umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem obcej waluty (EURO). W styczniu 2013 r. skorzystała z możliwości dokonywania spłat bezpośrednio w walucie indeksacji.

Sąd Okręgowy wskazał, że w konkretnym stanie faktycznym powództwo oparte na art. 189 k.p.c. nie mogło zostać uwzględnione, gdyż powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu z 26 lutego 2009 r. Uznanie bowiem jej twierdzeń o nieważności tej umowy za zasadne otwierałoby drogę do uzyskania dalej idącej ochrony w drodze powództwa o świadczenie.

Niezależnie od powyższej oceny, Sąd Okręgowy nie dostrzegł podstaw do stwierdzenia nieważności umowy. Podkreślił, że nawet uznanie wskazanych przez powódkę klauzul umownych za niedozwolone - do czego nie ma podstaw - nie powodowałyby takiego skutku. Klauzula waloryzacyjna, której skuteczność i ważność kwestionowała powódka, jest – w świetle zasady swobody umów (art. 353¹, art. 358¹ § 2 k.c.) – dopuszczalnym postanowieniem umownym. Odnosi się ona do głównego świadczenia stron a jej treść jest jednoznaczna (art. 385¹ § 1 k.c.) i nie uzasadnia twierdzeń powódki wskazujących na sprzeczność umowy z art. 69 Prawa bankowego. Powódka nie wykazała, że tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty oraz że stopień ewentualnej różnicy prowadził do rażącego naruszenia jej interesu oraz kształtował jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Nie ma również podstaw do uznania umowy za nieważną z powodu jej sprzeczności z prawem, zasadami współżycia społecznego lub wad oświadczenia woli. Powódka знаła ryzyko kursowe, ryzyko zmiany stopy procentowej oraz *spreadu* walutowego i je zaakceptowała jako dla niej najkorzystniejsze, pozwalające – w wyniku skonsolidowania dotychczasowych zobowiązań – na obniżenie miesięcznej spłaty kredytów z 4000,00 zł do 2000,00 – 2500,00 zł.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji powódki, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu za obie instancje. Aprobując ustalenia przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku, uznał, że powódka ma interes prawny w uzyskaniu na podstawie art. 189 k.p.c. rozstrzygnięcia przesądzającego kwestię ważności umowy zawartej z bankiem. Wskazał, że przyjęcie odmiennego zapatrywania oznaczałoby, że do spłaty ostatniej raty kredytu powódka pozostawałaby w niepewności co do zasadności roszczeń banku i dopiero z tą chwilą uzyskałaby roszczenie o zwrot całej należności naliczonej przez bank. Dysponując zaś tytułem wykonawczym obejmującym obowiązek banku zwrotu jedynie spłaconych już kwot nie mogłaby uzyskać wykreślenia hipoteki obciążającej nieruchomość w zakresie znacznie przewyższającym te spłaty.

Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne zarzuty powódki wskazujące na sprzeczność zawartej przez nią umowy kredytu waloryzowanego kursem CHF z przepisami prawa. Podzielił natomiast podniesione przez nią zarzuty podważające ocenę, że umowa ta nie zawiera postanowień o charakterze niedozwolonym. Za takie uznał postanowienia § 1 ust. 3A umowy, mówiące o kwocie kredytu wyrażonej w walucie waloryzacji według kursu kupna waluty z tabeli kursowej [...] Banku S.A. oraz § 10 ust. 4, przewidującego spłatę rat kapitałowo – odsetkowych w złotych polskich po uprzednim przeliczeniu ich według kursu sprzedaży z tabeli kursowej tegoż Banku. Podkreślił, że w tym zakresie umowa odwoływała się wyłącznie do tabeli kursów banku i nie precyzowała zasad jej ustalania. Abuzowność tych postanowień umownych wynika z ich niejednoznaczności i dowolności przyjętej formuły wysokości *spreadów*. W ten sposób bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF bez żadnych ograniczeń, co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy powódki jako konsumenta. Wyeliminowanie tych klauzul, odnoszących się do głównego przedmiotu umowy, ze skutkiem *ex tunc* sprawia, że umowa ta nie może być wykonana, gdyż brak w niej mechanizmu umożliwiającego określenie wysokości kwoty, jaka ma być wypłacona kredytobiorcy, a w dalszej kolejności – wysokości każdej ze spłacanych rat.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie apelacji, ewentualnie uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Zarzuciła naruszenie: art. 385¹ § 1 k.c.; art. 385¹ § 1 oraz art. 385² k.c. i art. 3 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE seria L z 1993 r.nr 95, s. 29 z późn. zm.; dalej: „Dyrektywa 93/13”) w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c.; art. 58 § 1 w związku z art. 385¹ § 2 k.c.; art. 58 § 1 w związku z art. 385¹ § 2 w związku z art. 5.k.c. oraz art. 189 k.p.c., art. 6 Dyrektywy 93/13 w związku z art. 32 Konstytucji oraz art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty zmierzały do podważenia oceny Sądu Apelacyjnego wskazującej na abuzywność postanowień umowy kredytu zawartej przez powódkę z poprzednikiem prawnym pozwanego banku oraz uznania, że ich wyeliminowanie prowadzi do upadku tej umowy. Wadliwości tej oceny i wyprowadzonych z niej wniosków skarżąca upatrywała przede wszystkim w niedostrzeżeniu różnicy między klauzulą ryzyka walutowego a klauzulą *spreadową*. Podniesionym w tym zakresie zarzutom nie można odmówić słuszności.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że za abuzywne zostały uznane postanowienia umowy wskazujące na to, iż kwota udzielonego kredytu miała zostać wyrażona w walucie waloryzacji według kursu kupna tej waluty określonego w tabeli kursowej kredytodawcy (§ 1 ust. 3A), zaś raty kapitałowo – odsetkowe miały być spłacane w złotych polskich po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży, przewidzianego w tej tabeli. Sąd Apelacyjny podkreślił, że postanowienia te, dotyczące głównych świadczeń stron, kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy, gdyż w tym zakresie umowa odwoływała się wyłącznie do tabeli kursów [...] Banku S.A. bez doprecyzowania zasad jej ustalania; ich abuzywność polega na

niejednoznaczności wzorca umownego, jego nieprecyzyjności i dowolności formuły wysokości *spreadów*, pozwalającej bankowi na jednostronne regulowanie rat kredytu waloryzowanego kursem CHF.

Przytoczona argumentacja odnosi się w istocie nie tyle do oceny klauzuli walutowej, ile do - mającej charakter samodzielny - klauzuli *spreadowej*. Na dystynkcje między tymi klauzulami zwrócono uwagę w orzecznictwie, wskazując, że pierwsza z nich odnosi się do głównego przedmiotu umowy kredytu i przewiduje przeliczenie kwoty oddawanej do dyspozycji kredytobiorcy oraz spłacanych przez niego rat na inną walutę, druga zaś określa sposób indeksacji, która może przybierać różne formy, przy czym w praktyce najczęściej przez odesłanie do tabel kursowych ustalanych jednostronnie przez bank (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, nie publ.). Nie jest zatem jasne, na podstawie jakich przesłanek Sąd Apelacyjny uznał abuzywność postanowień umowy kredytu odnoszących się do klauzuli ryzyka walutowego. Nie można więc odmówić słuszności zarzutom strony skarżącej, wskazującym na dokonanie przez Sąd Apelacyjny - z naruszeniem art. 385¹ § 1 k.c. - oceny abuzywności postanowień umowy dotyczących ryzyka walutowego oraz *spreadu* walutowego bez uwzględnienia ich odrębnego charakteru, zamiast każdego z nich osobno przez pryzmat przesłanek przewidzianych w tym przepisie. Zaniechanie przeprowadzenia takiej oceny uzasadnia jednocześnie zastrzeżenia co do zasadności stanowczej konstatacji, że stwierdzona abuzywność postanowień umowy prowadzi do jej upadku, gdyż postanowienia te określały główny jej przedmiot. Nie pozwala to odeprzeć skutecznie zarzutu naruszenia art. 385¹ § 2 k.c.

Trafnie wreszcie zarzucono w skardze kasacyjnej, że Sąd Apelacyjny przed ustaleniem nieważności umowy będącej przedmiotem postępowania nie rozważył, jakie konsekwencje dla powódki może wywołać wydanie takiego rozstrzygnięcia i nie poinformował jej o nich. Należy przypomnieć, że w orzecznictwie dotyczącym wykładni przepisów Dyrektywy 13/93 wskazuje się, iż nie ustanawiają one obowiązkowego systemu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umów stosowanych przez przedsiębiorców. System ten został bowiem ustanowiony na korzyść konsumenta. Może on sprzeciwić się objęciu go ochroną, jeżeli dysponuje wiarygodnymi informacjami o konsekwencjach zastosowania środków tej

ochrony, co ma szczególnie znaczenie w przypadku doprowadzenia do upadku (unieważnienia) umowy. Informacji takiej winien udzielić mu sąd i to nawet wtedy, gdy jest on reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika (zob. uzasadnienie - mającej moc zasady prawnej - uchwały Sadu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56) i powołane tam orzeczenia Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Tymczasem Sąd Apelacyjny nie dostrzegł takiej potrzeby, przechodząc nad tą istotną kwestią do porządku dziennego.

Zasadność wskazanych zarzutów naruszenia prawa materialnego usprawiedliwia uchylenie zaskrzonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

[as]